

Przestrzenie komunikacji

Tom jubileuszowy
dedykowany
Profesor Jolancie Antas



obrazowanie w komunikacji

Pod redakcją

Justyny Winiarskiej

Anety Załazińskiej

Przestrzenie komunikacji

**Tom jubileuszowy
dedykowany
Profesor Jolancie Antas**

**Pod redakcją
Justyny Winiarskiej
Anety Załazińskiej**

Przestrzenie komunikacji



obrazowanie w komunikacji

4

Redaktorzy serii:

Jolanta Antas, Justyna Winiarska, Aneta Załazińska

Przestrzenie komunikacji

Tom jubileuszowy dedykowany
Profesor Jolancie Antas

Pod redakcją
Justyny Winiarskiej
Anety Załazińskiej



Kraków

Justyna Winiarska
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
<https://orcid.org/0000-0002-6233-4191>
✉ justyna.winiarska@uj.edu.pl

Aneta Załazińska
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
<https://orcid.org/0000-0002-5034-6478>
✉ aneta.zalazinska@uj.edu.pl

© Copyright by individual authors, 2023

Recenzja
prof. dr hab. Grażyna Habrajska, UŁ
prof. dr hab. Władysław Miodunka, UJ
prof. dr hab. Ryszard Nycz, UJ

Opracowanie redakcyjne
Weronika Widzińska

Projekt okładki
Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8138-834-4 (druk)
ISBN 978-83-8138-835-1 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381388351>

Publikacja dofinansowana przez Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
<https://akademicka.pl>



Fot. Jakub Pstrąg

Profesor Jolanta Antas z Iwą

Spis treści

Naukowe horyzonty i perspektywy.....	9
Jakub Bobrowski, Pliki filmowe jako ilustracja materiałowa w jednojęzycznym słowniku ogólnym – w stronę leksykografii multimodalnej i multimedialnej	17
Andrzej Borowski, <i>Poesis figurata</i> – o pozawerbalności „mowy związanej”	33
Agnieszka Budzyńska-Daca, Współczesna genologia retoryczna wobec tradycji klasycznej – wybrane zagadnienia.....	41
Anna Chudzik, Punkt widzenia w stand-upie jako kategoria komizmotwórcza	69
Alan Cienki, Językoznawstwo kognitywne, badanie gestów i komunikacja multimodalna	85
Jagoda Cieszyńska-Rożek, Gesty artykulacyjne jako ucieleśnienie mowy	105
Beata Drabik, Aneta Załazińska, Praktyka języka prawniczego (na przykładzie wypowiedzi aplikantów radcowskich, prokuratorskich i sędziowskich) w świetle norm poprawnościowych polszczyzny oraz kompetencji językowej i komunikacyjnej.....	119
Izabela Gatkowska, Zastosowanie gramatyki kognitywnej Ronalda W. Langackera do badania zmian spowodowanych afazją. Wybrane zagadnienia	141
Ewa Jarmołowicz-Nowikow, Maciej Karpiński, Dzielenie gestu na czworo. Intuicyjne i eksperckie określanie granic frazy gestowej	155
Tomasz Jelonek, Funkcje nieoficjalnych nazw własnych w wiejskiej przestrzeni kulturowej w XXI w.	173
Agnieszka Jurczyńska-Kłosok, Lokalizacja obiektów w Tatrach Wysokich za pomocą przestrzennych użyć przyimków.....	193
Marta Korendo, Rozumienie Innego – problemy w komunikacji osób z zespołem Aspergera i neurotypowych.....	207
Izabela Kraśnicka, Mówiące ręce. Interakcyjna funkcja gestów towarzyszących mowie	217
Ilona Kulak, Fitonimy jako nazwy metaforyczne i konotujące	233
Halina Kurek, Elżbieta Orłowska, Język zwierciadłem zmian – na przykładzie ewolucji nazw własnych kobiet zamężnych w Bukowinie Tatrzańskiej.....	247
Agata Kwaśnicka-Janowicz, Gramatyka i obrazowanie w ujęciach historycznojęzykowych (na przykładzie staropolskiej terminologii bartniczej)	267

Agnieszka Libura , Obraz relacji międzypokoleniowych w multimodalnym humorze internetowym. Na przykładzie memów o strukturze binarnej	279
Małgorzata Lisowska-Magdziarz , Gdy starzy ludzie robią złe rzeczy. Mini-esej o władzy w obrazie, napisany pod wpływem kilku zagranicznych reklam	307
Małgorzata Marcjanik , Historia kodyfikacji polskich obyczajów grzecznościowych. Dobre obyczaje jako wartość	325
Andrzej Pawelec , Językowy sposób bycia: jak małpa przemówiła?	337
Anna Piechnik , Ziemia i praca na roli w języku i kulturze współczesnej wsi małopolskiej – ewolucja czy dewaluacja symbolu?	351
Wiesław Przyczyna, Magdalena Jankosz , Zachowania mimiczne Jana Pawła II w różnych sytuacjach komunikacyjnych podczas jego I pielgrzymki do Polski ...	361
Jakub Pstrąg , Werbalne i niewerbalne przejawy emocji w tekstach o charakterze narracyjnym	377
Michał Rusinek , Nieswojość. Zarys tropologii manii i depresji	397
Mirosława Sagan-Bielawa , Co to znaczy <i>mówić tym samym językiem</i> ? Językowe antagonizmy dzielnicowe w dwudziestoleciu międzywojennym	405
Elżbieta Tabakowska , Sprozaizowany język poezji, spoetyzowany język prozy oraz przekład obu	417
Krystyna Waszakowa , Derywaty słowotwórcze w użyciu – dynamika i elastyczność znaczeń kontekstowych	431
Izabela Will , Obrazowanie czasu w kulturze hausa na przykładzie gestów towarzyszących mowie	447
Justyna Winiarska , Procesy integracji pojęciowej a wartościowanie – na przykładzie prozy Lewisa Carrolla	465
Beata Ziajka , Obrazowanie zachowań nietradycyjnych przez wiejską wspólnotę językowo-kulturową (na przykładzie przezwisk mieszkańców gminy Babice w powiecie chrzanowskim)	481
Abstracts	493
Biogramy autorów	509
Indeks osób	521

Naukowe horyzonty i perspektywy

Oddajemy w Państwa ręce IV tom serii *Obrazowanie w komunikacji*. Tom nawiązujący do poprzednich, ale jednocześnie wyjątkowy, gdyż tym razem zgromadzone w nim teksty łączy nie tylko metodologia, tematyka czy perspektywa badawcza. Łączy je także osoba, której tom jest dedykowany: Profesor Jolanta Antas. Z tego względu także redakcyjny wstęp ma charakter nieco inny niż zazwyczaj. Pragniemy na początek poświęcić uwagę samej Jubilatce, a następnie krótko odnieść się do zawartości tomu. Nie są to jednak dwie przypadkowo połączone części, tak jak i sam tom nie jest zbiorem niepowiązanych refleksji. Droga naukowa Profesor Jolanty Antas to znakomity przykład ciągłego wykraczania poza ścieżki wytyczone przez obowiązujące nurty badawcze, to poszerzanie horyzontów, przyjmowanie nowych perspektyw, włączanie w ramy oglądu nowych zjawisk. Podobną naturę mają zgromadzone w tomie teksty, co spróbujemy pokazać w dalszej części niniejszego wstępu. Oświeclają one opisywane zjawiska z różnych perspektyw, otwierają nowe horyzonty i obszary eksploracji.

Profesor Jolanta Antas od początku swojej drogi naukowej związana jest z krakowską polonistyką. Ukończyła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim i została zatrudniona na stanowisku asystenta w Katedrze Współczesnego Języka Polskiego w roku 1977. Jej praca doktorska poświęcona była zjawisku negacji i wydana została w 1991 r. jako monografia: *O mechanizmach negowania. Wybrane semantyczne i pragmatyczne aspekty negacji*. Jolanta Antas związana z językoznawstwem zawsze wykraczała poza to, co w danym czasie uznawane było za standardowy, a więc i bezpieczny obszar dociekań naukowych. Pierwsza w Polsce monografia poświęcona kłamstwu i kłamaniu (*O kłamstwie*

i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne) stała się podstawą nadania w 1999 r. Jolancie Antas stopnia doktora habilitowanego. To wtedy zainspirowana wątkiem niewerbalnych oznak kłamstwa, który poruszyła w książce, rozpoczęła badania gestów towarzyszących mowie. Rozkwitające w owym czasie językoznawstwo kognitywne dało jej metodologiczny klucz do tego, by przekroczyć kolejną dyscyplinową barierę i wbrew tradycyjnemu podejściu włączyć do badań językoznawczych obszary dotąd zarezerwowane dla psychologów czy kulturoznawców. Badaniu komunikacji niewerbalnej poświęciła kilkanaście lat swojej pracy, przekonując i inspirując innych, by w opisach komunikacji międzyludzkiej nie pomijać tych przestrzeni, które wraz ze słowami tworzą znaczenia, interakcję i kształtują relacje interpersonalne. Gromadząc wokół siebie uczniów, dała początek nieformalnej krakowskiej szkole badań nad gestami. W 2013 r. wydała monografię *Semantyczność ciała. Gesty jako znaki myślenia*, uzyskując rok później tytuł naukowego profesora nauk humanistycznych. Od 2005 r. kieruje Katedrą Teorii Komunikacji na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jako uczona, pozostając w ryzach naukowego dyskursu, zawsze wykraczała poza to, co znane i tradycyjne, z wyjątkową odwagą badawczą wkraczała zaś na nieuprawiane obszary, poszukując tam odpowiedzi na nurtujące ją pytania. Taką postawę naukową starała się wpoić także swoim uczniom. Teksty niektórych z nich znajdują się w tym tomie. Wyksztaliła rzeszę magistrów i doktorów. Wielokrotnie recenzowała i opiniowała prace na stopień doktora czy doktora habilitowanego, ale też niezliczoną ilość razy zupełnie nieformalnie wiele osób prosiło ją o konsultacje naukowe. Nigdy w takiej sytuacji nie odmówiła, kierując się zasadą dostępności, otwartości i dyskusji. To także dominowało przez cały okres jej działań jako dydaktyka. Ceniona za nieszablonowość myślenia, za stawianie pytań, za podważanie oczywistości, dała się poznać jako wymagający, ale niezwykle życzliwy studentom wykładowca.

Profesor Antas i pies – taki duet od lat znany jest studentom nie tylko Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wspominamy w książce naukowej o Fanie, Chmurce, Fraszce i Ivie, bo psy są nieodłącznym elementem życia, także naukowego, Jolanty Antas. Towarzyszą wykładom, egzaminom i referatom na konferencjach naukowych. Są częścią historii krakowskiej polonistyki, pokazując, że również tajniki komunikacji międzygatunkowej nie są obce Profesor Antas. Ich obecność to także świadectwo tego, że Profesor Antas nigdy nie stawiała ostrej granicy między sobą jako badaczem i dydaktykiem, a sobą jako osobą prywatną. Te dwie sfery zawsze były otwarte i przenikały się ze sobą. Otwie-

rała swój dom przed studentami, poświęcała prywatny czas swym wychowankom, prowadziła naukowe dyskusje na spacerach z psami. Nigdy nie była inna prywatnie, a inna zawodowo – jej wyrazista osobowość i stosunek do ludzi widoczne były zarówno w pracy, jak i w kontaktach prywatnych.

Uczniowie i przyjaciele postanowili uczcić czterdziestopięciolecie pracy zawodowej Profesor Jolanty Antas książką, której tematyka obejmuje rozległe pole zainteresowań naukowych Jubilatki.

Dedykowany Profesor Jolancie Antas tom gromadzi teksty bardzo różnorodne. Wynika to oczywiście po części z faktu przyłączenia się do tego przedsięwzięcia przyjaciół Jubilatki, mających zainteresowania nie tylko językoznawcze, ale i literaturoznawcze czy kulturoznawcze. Z drugiej strony wielość prezentowanych w tomie spojrzeń jednoczy zjawisko, wokół którego koncentrowała się także naukowa działalność Profesor Jolanty Antas, mianowicie fenomen ludzkiej komunikacji.

Tym, co łączy wszystkie teksty zebrane w prezentowanym tomie, jest kategoria punktu widzenia. Jeśli spróbujemy zdefiniować to wyrażenie w sposób intuicyjny, tak jak robi to zwykły użytkownik języka, nielingwista, od razu przywołamy pojęcia wielości, odmienności, subiektywności czy perspektywy. W niniejszym tomie kategoria ta pojawia się w licznych tekstach, których autorzy sięgają do zasobów metodologicznych językoznawstwa kognitywnego lub lingwistyki antropologiczno-kulturowej, gdzie stanowi narzędzie analizy zjawisk komunikacyjnych. Ale o punkcie widzenia można też mówić na poziomie meta metodologicznym – w sensie przyjmowanej przez badaczy perspektywy: semiotycznej (np. *Gdy starzy ludzie robią złe rzeczy. Mini-esej o władzy w obrazie, napisany pod wpływem kilku zagranicznych reklam*), literaturoznawczej (np. *Sprozaizowany język poezji, spoetyzowany język prozy oraz przekład obu, Poesis figurata – o pozawerbalności „mowy wiązanej”*) czy antropologicznej (*Językowy sposób bycia: jak mała przemówiła?*). W bogactwie tych perspektyw kryje się idea interdyscyplinarności tak bliska Profesor Jolancie Antas. Nie sposób bowiem przyglądać się komunikacji międzyludzkiej, przyjmując raz na zawsze tylko jeden punkt widzenia. Nie sposób nie oglądać jej z różnych perspektyw i pod różnymi kątami. Tylko takie podejście daje szansę na uchwycenie wielowymiarowości tego zjawiska, jego zróżnicowania i nieoczywistości.

W tym nadrzędnym sensie tom ma charakter komunikologiczny, ukazuje bowiem język jako fenomen od zarania dziejów osadzony w zdarzeniu komunikacyjnym, wydarzający się w przestrzeni międzyludzkiej, a zatem nazna-

czonej ludzkim sposobem bycia. Język pozwala na spotkanie z drugim człowiekiem, a także ze światem. Uczestniczy w budowaniu ludzkiej wspólnoty i jednocześnie w tworzeniu obrazu jej samej i najróżniejszych funkcjonujących w jej obrębie grup społecznych (*Co to znaczy mówić tym samym językiem? Językowe antagonizmy dzielnicowe w dwudziestoleciu międzywojennym*), także zawodowych czy nieformalnych (*Praktyka języka prawniczego [na przykładzie wypowiedzi aplikantów radcowskich, prokuratorskich i sędziowskich] w świetle norm poprawnościowych polszczyzny oraz kompetencji językowej i komunikacyjnej*). Jest wreszcie miejscem autorefleksji mówiącego – miejscem spotkania samego siebie, rozmowy z samym sobą (*Nieswojość. Zarys tropologii manii i depresji*).

Teksty prezentujące procesy językowego oswajania świata ukazują, w jaki sposób znaczenia powstają w trakcie społecznej interakcji (*Derywaty słowotwórcze w użyciu – dynamika i elastyczność znaczeń kontekstowych*), a także, jak język odzwierciedla ewolucję społeczności i jej obyczajowości (*Historia kodyfikacji polskich obyczajów grzecznościowych. Dobrze obyczaje jako wartość, Język zwierciadłem zmian – na przykładzie ewolucji nazw własnych kobiet zamężnych w Bukowinie Tatrzańskiej, Obrazowanie zachowań nietradycyjnych przez wiejską wspólnotę językowo-kulturową*), nazwy stają się nośnikami tradycji (*Funkcje nieoficjalnych nazw własnych w wiejskiej przestrzeni kulturowej w XXI w.*), dowodzą wrażliwości człowieka obserwującego przyrodę (*Fitonimy jako nazwy metaforyczne i konotujące, Lokalizacja obiektów w Tatrach Wysokich za pomocą przestrzennych użyć przymków*) i zakorzenionego w sposób szczególny w pracy na roli (*Ziemia i praca na roli w języku i kulturze współczesnej wsi małopolskiej – ewolucja czy dewaluacja symbolu?*).

Powyższe uwagi nie powinny jednak wywoływać wrażenia, iż przedmiotem namysłu jest w tomie wyłącznie język, nawet postrzegany na szerokim tle zjawisk kultury czy jako element procesów aksjologicznych (*Procesy integracji pojęciowej a wartościowanie – na przykładzie prozy Lewisa Carrolla*). Refleksja, iż w komunikacji współuczestniczą także inne, pozajęzykowe tryby, powraca w zbiorze niejednokrotnie, niekiedy w postaci czerpania z materiału wizualnego na równi z językowym (*Punkt widzenia w stand-upie jako kategoria komizmotwórcza, Obraz relacji międzypokoleniowych w multimodalnym humorze internetowym. Na przykładzie memów o strukturze binarnej*), niekiedy w postaci rozważań teoretycznych. Współczesne językoznawstwo świadome jest bowiem możliwości, jakie otwierają przed nim nowoczesne technologie, na przykład umożliwiając wizualną prezentację pragmatycznych aspektów zna-

czeń leksykalnych (*Pliki filmowe jako ilustracja materiałowa w jednojęzycznym słowniku ogólnym – w stronę leksykografii multimodalnej i multimedialnej*).

Jak już wspomniano, to językoznawstwo kognitywne dostarcza instrumentarium badawczego, po które najczęściej sięgają autorzy prezentowanych artykułów. Poza powracającą kategorią punktu widzenia i związaną z nią perspektywą oglądu, a także szerzej – zjawiskiem obrazowania (*Gramatyka i obrazowanie w ujęciach historycznojęzycznych [na przykładzie staropolskiej terminologii bartniczej]*), w tekstach wykorzystywana jest teoria metafory pojęciowej, metonimii i amalgamatów, a także wywodzący się z Langackerowskiego nurtu lingwistyki kognitywnej model komunikacyjny. Spojrzenie na język z perspektywy gramatyki kognitywnej pozwala zastosować jej narzędzia m.in. do badania deficytów związanych z afazją (*Zastosowanie gramatyki kognitywnej Ronalda W. Langackera do badania zmian spowodowanych afazją. Wybrane zagadnienia.*), co z kolei wpisuje się w neurokognitywny wymiar tej perspektywy badawczej.

Na gruncie polskim narzędzia językoznawstwa kognitywnego wchodzą w naturalny alians z koncepcją językowego obrazu świata. Jednocześnie ich przydatność w analizie komunikatów multimodalnych wynika z samych założeń językoznawstwa kognitywnego, które postrzega badanie języka jako nierozzerwalnie związane z badaniem ogólnych procesów poznawczych, ich zaś obserwowalnymi rezultatami jest nie tylko język, ale także obraz czy gest. Wydaje się, że żadna wcześniejsza szkoła językoznawcza nie była otwarta na badania nad gestami w takim stopniu jak lingwistyka kognitywna. Można wręcz rzec, że w wypadku językoznawstwa kognitywnego i badań nad gestami oddziaływanie jest wzajemne (*Językoznawstwo kognitywne, badanie gestów i komunikacja multimodalna*).

Niewątpliwie ten obszar badań dotyczący zachowań niewerbalnych (w szczególności gestów) był przez wiele lat szczególnie bliski Profesor Jolancie Antas. Jak wspomniano wcześniej – jako jedna z pierwszych w Polsce postulowała i sama wprowadzała w życie naukowe włączanie w obszar interdyscyplinarnych studiów nad językiem kwestii gestów, które mowie towarzyszą. Dziś badacze rozważają kwestie semantyki poszczególnych typów gestów (*Mówiące ręce. Interakcyjna funkcja gestów towarzyszących mowie*), dopracowują metodologię ich badania (*Dzielenie gestu na czworo. Intuicyjne i eksperckie określanie granic frazy gestowej*), poszerzają zakres studiów m.in. także o mimikę (*Zachowania mimiczne Jana Pawła II w różnych sytuacjach komunikacyjnych podczas jego I pielgrzymki do Polski*), wskazują zarówno na uniwersalność, jak

i odmienność kulturową zachowań niewerbalnych (*Obrazowanie czasu w kulturze hausa na przykładzie gestów towarzyszących mowie*), a gesty jako spontaniczne ruchy powiązane z produkcją wypowiedzi stają się nawet podstawą stworzenia narzędzia w pracy logopedycznej (*Gesty artykulacyjne jako ucieleśnienie mowy*). Wyraźnie widać dziś, że uwzględnienie w badaniu szeroko pojętej komunikacji międzyludzkiej poziomu niewerbalnego daje satysfakcjonujące wyniki. Pozwala ukazać wielowymiarowość czynników kształtujących znaczenie, organizujących interakcję czy wpływających na emocje (*Werbalne i niewerbalne przejawy emocji w tekstach o charakterze narracyjnym*). I w końcu pozwala rozumieć Innego – zarówno w tym filozoficznym, jak i czysto pragmatycznym aspekcie (*Rozumienie Innego – problemy w komunikacji osób z ZA i neurotypowych*).

Człowiek, nieustannie komunikująca się istota, wykorzystująca do tej komunikacji środki językowe i niejęzykowe, istota dialogująca ze sobą, z Innym-drugim, ze światem, istota w tym sensie retoryczna (*Współczesna genologia retoryczna wobec tradycji klasycznej – wybrane zagadnienia*) argumentująca i sprawcza. Taka antropologiczna wizja wyłania się z zebranych w tomie tekstów. Idealnie odzwierciedla idee badawcze, które od zawsze towarzyszyły Profesor Jolancie Antas. Jej zainteresowanie komunikacją międzyludzką w najróżnorodniejszych odcieniach po latach pozwala zobaczyć, że odcienie te, podświetlenia i wyostrenia, stworzyły mozaikę przestrzeni, widzianych jako przenikające się obszary. Ta jednocząca metafora widzenia i postrzegania stanowi więc adekwatny sposób ujęcia interdyscyplinarnego prezentowanego w niniejszym tomie.

*

W przeciwieństwie do wcześniejszych tomów serii *Obrazowanie w komunikacji* niniejszy wstęp nie zawiera omówienia poszczególnych artykułów, wymieniono tylko ich tytuły. Wydaje się, że wystarczającym przewodnikiem po jego zawartości są umieszczone na końcu woluminu streszczenia. Ponadto, zważywszy na różnorodność prezentowanych treści, zdecydowano się na alfabetyczny układ artykułów wewnątrz tomu (według nazwisk autorów), co spowodowało, że objęty całościowym spojrzeniem jawi się on właśnie jako rodzaj mozaiki, obrazu ukazującego zjawiska komunikacji i języka wciąż w nowych odsłonach, z wielu komplementarnych (bo przecież nie przeciwstawnych) punktów widzenia.

★

Na koniec tego wstępu, pragniemy jako redaktorki tomu podziękować wszystkim Autorom, którzy dołączyli do tego przedsięwzięcia i zdecydowali się zaprezentować swój punkt widzenia w otwartej wewnątrz tomu komunikacyjnej przestrzeni. Serdecznie dziękujemy także za włożony trud Recenzentom. Przede wszystkim zaś dziękujemy Profesor Jolancie Antas za Jej inspirującą obecność, za otwartość na nowe wyzwania i pomysły, za ciągłą gotowość do stawiania pytań i poszukiwania odpowiedzi w dialogu z innymi.

Justyna Winiarska i Aneta Załazińska

Jakub Bobrowski 
Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie

Pliki filmowe jako ilustracja materiałowa w jednojęzycznym słowniku ogólnym – w stronę leksykografii multimodalnej i multimedialnej

Intensywny rozwój leksykografii elektronicznej, obserwowany zwłaszcza w ostatnich latach, zaowocował powstaniem wielu słowników, które charakteryzują się wprawdzie niezwykle zaawansowaniem technicznym i koncepcyjnym, ale informacje o jednostkach leksykalnych wciąż przekazywane są w nich głównie za pomocą tekstu pisanego. Wydaje się jednak, że słownictwo nie powinno pozostawać obojętne wobec zwrotu multimodalnego, widocznego zarówno we współczesnej komunikacji (powszechność wielokodowego i wielokanałowego przekazu treści), jak i w badaniach nad nią. Możliwość multisensorycznego odbioru dzieła leksykograficznego z pewnością zwiększałaby jego atrakcyjność i „przyjemność lektury”, a są to walory istotne zwłaszcza w przypadku dużych jednojęzycznych słowników ogólnych, będących publikacjami o dość specyficznym statusie – bazują one wprawdzie na podstawach naukowych, ale mają za zadanie upowszechniać wiedzę o języku

wśród szerokich kręgów społecznych. Co wszak ważniejsze, sięgnięcie przez redaktorów po środki wyrazu inne niż tylko pismo i kod werbalny mogłoby zaowocować lepszym przedstawieniem pewnych treści i przez to podnieść wartość poznawczą i dydaktyczną leksykonu. Za pożądane zatem uznać należy tworzenie słowników, które – w nawiązaniu do rozróżnień zaproponowanych przez Gunthera Kressa i Theo van Leeuwena (2001) – dałoby się scharakteryzować jako multimodalne, czyli wykorzystujące różne systemy semiotyczne (modusy), i w konsekwencji multimedialne, a więc przekazujące informacje za pomocą zróżnicowanych narzędzi technicznych (mediów).

Zagadnienie multimediatyzacji słowników tworzonych w formie cyfrowej stało się od pewnego czasu przedmiotem refleksji metaleksykograficznej. Szeroki przegląd dotychczasowych propozycji oraz omówienie szans i zagrożeń związanych z wprowadzaniem do leksykonów komponentów niewerbalnych znajdziemy w opracowaniu Roberta Lwa (2010). Badacz ten wymienia następujące formy prezentowania informacji leksykalnej inne niż tekst pisany:

- realizacja audio elementów werbalnych, zarówno wymowy formy hasłowej, jak i definicji, przykładów itd.;
- nagrania dźwięków niejęzykowych (efekty dźwiękowe);
- ilustracje obrazkowe;
- fotografie;
- wykresy;
- animacje;
- pliki wideo.

W niniejszym artykule chciałbym skupić się na ostatnim punkcie i przedstawić potencjalne korzyści wypływające z zamieszczania nagrań filmowych w jednojęzycznym słowniku ogólnym. Przyjmuję przy tym perspektywę polonistyczną, dążąc ostatecznie do przedstawienia konkretnych propozycji, które mogłyby znaleźć zastosowanie w dużych słownikach ogólnych języka polskiego.

R. Lew rozważa w swojej pracy wyłącznie pliki wideo „preparowane”, tzn. tworzone specjalnie na potrzeby słownika, ponadto ich zastosowanie wiąże wyłącznie z leksykografią pedagogiczną, służącą celom glottodydaktycznym. Zwraca uwagę, że tego rodzaju multimedia są kosztowne i trudne w produkcji. Ich wartość ilustracyjna bywa również ograniczona, gdyż – jak udowodniono już wcześniej (por. Chun, Plass 1996) – z uwagi na swą dynamiczność, zamknięty przebieg czasowy stanowią istotne wyzwanie dla możliwości poznawczych odbiorcy. Badacz podkreśla jednak, że pliki filmowe, ze względu

na swoją bogatą kontekstualizację, mogą dostarczać użytecznych informacji na temat pragmatycznego i sytuacyjnego kontekstu komunikacji językowej (Lew 2010: 303). Z tą opinią nie sposób się nie zgodzić, gdyż ani rozbudowany cytat słowny, ani statyczna ilustracja nie są w stanie ukazać w sposób równie bezpośredni i obrazowy uwikłania jednostki leksykalnej w naturalną konsytuację i zależności z innymi systemami semiotycznymi. Trzeba jednak zauważyć, że autor pominął w swoich rozważaniach możliwość wykorzystania w leksykografii fragmentów „autentycznych”, tzn. istniejących już wcześniej produkcji filmowych, a te w o wiele mniejszym stopniu obciążone są wadami, które uczony słusznie przypisuje filmom „preparowanym”. Mam tu na myśli w pierwszej kolejności dzieła fikcyjne: obrazy kinowe czy seriale telewizyjne, choć na uwagę zasługują z pewnością również nagrania niefikcyjne: dokumenty, reportaże itp. Przede wszystkim stanowią one materiały gotowe, korzystający z nich twórcy słownika zostaliby zatem zwolnieni z konieczności samodzielnego przygotowania multimediów. Jeśli chodzi o filmy fabularne, to te dodatkowo ze swej natury zawsze cechować się będą wyższym poziomem realizacyjnym – a więc i większą atrakcyjnością odbiorczą – w zakresie aktorstwa, scenografii czy list dialogowych niż nagrania tworzone w sztucznej sytuacji na potrzeby leksykografów. Oczywiście również w odniesieniu do nich w mocy pozostaje argument dotyczący trudności percepcyjnych, ale należy założyć, iż w słowniku, niezależnie od jego typu, „cytatami filmowymi” warto opatrywać tylko wybrane jednostki leksykalne, przy których prezentacji mocniejsze zaangażowanie możliwości poznawczych odbiorcy jest szczególnie uzasadnione.

Na użyteczność oryginalnych dzieł filmowych jako źródeł dokumentujących użycie języka w rozmaitych sytuacjach zwracali jak dotąd uwagę głównie glottodydaktycy, w tym również teoretycy nauczania języka polskiego jako obcego (por. Tambor 2015; Szumera 2017). Nie wydaje się to zaskakujące, trudno bowiem zaprzeczyć, że mogą one dostarczyć uczącym się zarówno wiedzy o samym języku poprzez zaprezentowanie żywej konwersacji, „nie-spreparowanej” na potrzeby dydaktyki, jak i wiadomości krajoznawczych. Szczególnie istotne wydaje się pokazanie, jak rodzimi użytkownicy realizują akty mowy uwarunkowane kulturowo, np. życzenia, toasty, modlitwy, ale też przekleństwa itd. Jednakże tego rodzaju spostrzeżenia nie przełożyły się jak dotąd w widoczny sposób na leksykografię pedagogiczną. Również w słownikach ogólnych filmy rozumiane jako mediateksty (teksty multimodalne) nie są wykorzystywane w charakterze materiału ilustrującego użycie jednostek

leksykalnych, choć oczywiście zapisane scenariusze/listy dialogowe włączane były czasem do korpusów, na których bazie powstawały słowniki. Możemy je znaleźć również w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (por. Górski, Łaziński 2012: 18). Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, że już od dłuższego czasu postuluje się tworzenie korpusów multimodalnych, w których transkrypcji tekstów towarzyszyłyby oryginalne nagrania audio i wideo (por. Allwood 2008). Tego rodzaju zasoby umożliwiałyby obserwację zachowań językowych w pełnym, naturalnym kontekście sytuacyjnym oraz z uwzględnieniem wszystkich kodów współtworzących komunikat, zwłaszcza gestycznego (choć oczywiście nie tylko). Pewna liczba przedsięwzięć została już resztą zainicjowana, choć są to na razie projekty pomyślane dość wąsko i specjalistycznie. Tytułem przykładu można tu wymienić anglojęzyczny korpus dyskursu akademickiego Nottingham Multi-Modal Corpus (por. Knight i in. 2008), holenderskojęzyczny korpus dialogów IFA Dialog Video corpus (por. van Son 2007), czy też estońskojęzyczny korpus wiadomości telewizyjnych TV News Corpus. Jeżeli rozwój lingwistyki korpusowej miałby rzeczywiście zostać zdominowany przez tworzenie dużych multisensorycznych zbiorów danych językowych, to proces ten musi znaleźć odzwierciedlenie w słownikach, które na bazie korpusów powstają. Również w nich warto wyzyskać walory prezentacji leksyki w kontekście szerszym niż czysto werbalny.

Podstawowym problemem, przed którym stanie leksykograf (czy raczej zespół leksykograficzny) chcący wprowadzić do słownika ogólnego pliki multimedialne w postaci fragmentów filmów, wydaje się dobór artykułów hasłowych, w których strukturze powinny się one pojawić. Z dużym przekonaniem można przyjąć, że nadmiarowe byłoby zamieszczanie ich we wszystkich hasłach. Wiązałoby się to z ogromnym wysiłkiem organizacyjnym i technicznym (żmudne poszukiwania wielkiej liczby dobrych przykładów, znaczna rozbudowa bazy informacyjno-technicznej leksykonu), któremu obecnie nie podołałby raczej nawet bardzo duży zespół redakcyjny. Byłby on zresztą raczej niewspółmierny do efektów, dla większości bowiem jednostek leksykalnych kolokacje i cytaty wydają się całkowicie wystarczającą ilustracją materiałową. W przypadku wielu pól tematycznych za wskazane należy uznać prostsze multimedia – statyczne elementy graficzne, jak ilustracje czy fotografie (np. w hasłach opisujących słownictwo z grupy nazw roślin i zwierząt), bądź też nagrania efektów akustycznych (leksyka z pola leksykalno-semantycznego dźwięków, w tym onomatopeje). O pliki filmowe warto wzbogacić tylko te artykuły hasłowe, w których mogą one zobrazować odbiorcy właściwości opi-

Oddajemy w Państwa ręce tom *Przestrzenie komunikacji*: czwarty z serii *Obrazowanie w komunikacji*. Tom nawiązujący do poprzednich, ale jednocześnie wyjątkowy – dedykowany Profesor Jolancie Antas – gromadzi teksty bardzo różnorodne. Wynika to oczywiście po części z faktu przyłączenia się do tego przedsięwzięcia przyjaciół Jubilatki, mających zainteresowania nie tylko językoznawcze, lecz także literaturoznawcze czy kulturoznawcze. Ponadto wielość prezentowanych w tomie spojrzeń jednoczy zjawisko, wokół którego koncentrowała się także naukowa działalność Profesor Jolanty Antas, mianowicie fenomen ludzkiej komunikacji. Nie sposób bowiem przyglądać się komunikacji międzyludzkiej, jeśli przyjmie się raz na zawsze tylko jeden punkt widzenia. Nie sposób nie oglądać jej z różnych perspektyw i pod różnymi kątami. Tylko takie podejście daje szansę na uchwycenie wielowymiarowości tego zjawiska, jego zróżnicowania i nieoczywistości. W tym nadrzędnym sensie tom ma charakter komunikologiczny, ukazuje bowiem język jako fenomen od zarania dziejów osadzony w zdarzeniu komunikacyjnym, wydarzający się w przestrzeni międzyludzkiej, a zatem naznaczonej ludzkim sposobem bycia.

Naukowe zainteresowanie komunikacją międzyludzką w najróżnorodniejszych odcieniach pozwala zobaczyć, że odcienie te, podświetlenia i wyostżenia tworzą mozaikę przestrzeni, widzianych jako przenikające się obszary. Ta jednocząca metafora widzenia i postrzegania stanowi więc adekwatny sposób ujęcia interdyscyplinarnego prezentowanego w niniejszym tomie.

Justyna Winiarska i Aneta Załazińska